



# Chryścijanskaja

## Dumka

BIEŁARUSKI KATALICKI DWUTYDNIOWIK

№ 14 (140).

Wilnia, 15 žniūnia 1937 h.

Hod X.

## Patreba rodnaha duchawienstwa.

To tam, to siam spatykajem u hetaj sprawie zaciemki i cetyja artykuły, bo sprawa rodnaha duchawienstwa jość wielmi ważnaja.

I sama Apostalskaja Stalica kładzie wialiki nacisk na toje, kab kožny narod mieŭ swajo radzimaje duchawienstwa.

Tak jašče papiež Inacenty XI (1676—1689) kazaŭ: „Adzin adziny ŗwiatar radzimy jość dla mianie. waŭniejšy, čym 50,000 nawarotaŭ“.

Asabliwa za hetym stajać dwa apošnija papieży: Benedykt XV i sučasny Papiež Pius XI.

„Raz Kaściol Boży, haworyć Benedykt XV, jość paŭsiudnym (katalickim), a dzieła hetaha niwodnamu narodu nia moŭa jon być čužym, jość tady rečaju najbołš stasoŭnaju, kab kožny narod mieŭ swaich ułasnych ŗwiataroŭ, katoryja-b abwiaščali prawa Boŭaje swaim ziemplakom i wiali ich pa darozie zbaŭleńnia“.

Sučasny Papiež Pius XI, prawodziačy hetuju dumku, dajšoŭ u sprawie pašyreńnia Kaściola da niazwyčajnych wynikaŭ — za jaho pontyfikatu

wielmi mnoha ludziej nawiarułasja na katalictwa.

Misijanary, katoryja pracujuć pamiŭ dzikimi narodami, starajucca wyhadawać duchawienstwa z pamiŭ miascowaha nasielnictwa. Jany zakładajuć dla hetaj mety ũ dzikich krajoch duchoŭnyja seminarij. Isnuje i relihijnaje tawarystwa pad nazowam „Papieskaja Sprawa ŗw. Piatra Apostala“, katoraje maje na mecje pamahać hrašmi, budawać i ũtrymliwać takija seminarij dla radzimaha duchawienstwa ũ hetych misijnych krajoch.

I dla nas katalikoŭ biełarusaŭ treba swajho radzimaha duchawienstwa. Bo ũ nas pracujuć pierawaŭna ksiandzy palaki ci społščanyja biełarusy.

Praŭda, jość u nas krycha i ksiandzoŭ ŗwiedamych biełarusaŭ, ale i tyja musiać znaćchodzicca jak-by ũ niejkim addaleńni ad swajho narodu. I wychodzić takim čynam, ŗto my nia majem swajho rodnaha duchawienstwa. A narod, jak mnie pryšłosja kališ čytać u adnym polskim relihijnym časapisie, katory nia maje swajho radzimaha duchawienstwa, jość narodam misijnym.

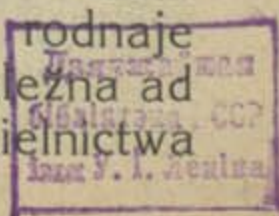
Ci-ŭ heta i narod biełaruski jość narodam misijnym?

Mnohija biełarusy nia majuć jašče nacyjanalnaj ŗwiedamašci; takija, kali jany kataliki, to nazywajuć siabie palakami. Taki niaŗwiedamy biełarus choć i čuŭ sioje-toje ab biełaruskašci, ale ašmiejany, zastrašany, ŗto jon maje rabić? Jon nazywaje siabie palakom; ale čalawiek intelihientny sam bačyć, jak sprawa wyhladaje.

I taki niaŗwiedamy biełarus swaim nieprzyznawańniem da biełaruskašci narodu biełaruskaha nie skasuje. Narod biełaruski jość i jon maje swaje ŗyćciowyja patreby; a adneju z takich patrebaŭ narodu jość swajo rodnaje duchawienstwa.

Paŭadanyj bylo-b, kab u parachwijach z nasielnictwam biełarskim probaršcy byli ksiandzy biełarusy. Tady da koŭnaha z ich buduć bołš stasoŭnyja ŗlowsy Zbaŭcy: „**Znaju maich i znajuć mianie maje**“.

(Ab dobrym pastyry—Jan r. X). Treba dać biełarskamu nasielnictwu swajo rodnaje duchawienstwa, niezaleŭna ad taho, ci hetaje nasielnictwa





budzie świedamaje, ci nia-  
świedamaje swajej narodnaści.

Kali nia dać biełarusam  
katalikom rodnaha duchawien-  
stwa, to chiba treba było-b  
ich spolščyc.

Ale spolščyc biełarusaŭ —  
heta rabota blahaja; heta wy-  
naradaŭleńnie, jak rabotu nia-  
zhodnuju z ducham chrysty-  
janizmu, Kaścioł zabaraniaje.  
Tak! Bo nie rabi druhomu ta-  
ho, što tabie nia miła. Pad  
słowam „druhi“ treba razu-  
mieć nia tolki čaławieka, bliź-  
niaha, jak asobnuju adzinku,  
ale i cely narod, adzinku skła-  
dowuju.

Biełarusam katalikom tym  
bolš treba swajho rodnaha  
duchawienstwa praz toje, što  
tolki praz jaho mahčymym  
jość pašyreńnie katalictwa da-  
lej na ŭschod,

„Światar krajowiec,—znoŭ  
skażamo sławami Papiaredni-  
ka Našaha — haworyć św.  
Ajciec — budući swaim pa-  
chodžańniem, zdolnaściami,  
paniaćciem, nawukaju jak naj-  
bliżej zwiazanym sa swaimi  
ziamlakami, lahčej moža pry-  
čynicca da pryščapleńnia ŭ ich  
duśach asnowaŭ światoj wiery,  
daloka taksama lepiej, čym

## Staju ŭ światyni Bożaj...

Staju ŭ światyni Bożaj sam, adzin:  
Prad Boham serca wyliwaju ja,  
Mnohapakutnaj Bielarusi syn, —  
Ja čuju niešta-šmat trywożnaje...

Čaho, čaho trywożyšsia ty tak,  
O serca biełarusa-zhnańnika?  
Čamu ahoń—żywoj lubowi znak —  
Nia źjaje u mianie śmiarotnika?

I sam nia znaju hetaha.. Lublu,  
Zdajecca, tak narod niaščasny swoj,  
I wodhuki żywicia jaho laŭlu  
I k ščaściu, k woli čuju poryŭ toj!

Lubiŭ, lublu ja šmat narody ŭsie,  
Im ščaćcia, doli ŭšciaż žadajućy.  
Lublu Čarkwu-Kaścioł — Krynicy dźwie—  
Zbaŭleńnia ludzkaści šukajućy.

Iduć časiny trudnyja żywicia,  
Kali zory niknuć pakrysie,  
A ŭ sercy ciemra ŭjecca, klubicca,  
Trywohu strašnuju niasie.

I kroŭ, zdajecca, zastywaje ŭsia —  
Lubowi polym haśnie uwa mnie:  
Ahońčyk stul, kali adważyŭsia,  
Čuć-čuć dryżyć, by zamiraje ŭ ćmie...

Oj trudna, trudna dla duży tady!  
Prad Boham serca wyliwaju ja:  
Tady malitwa ljecca sapraŭdy,  
I čuju niešta biaztrywożnaje.

J. Zamorski.

chtokolečy druhi, budzie wie- | lahčej uwojdzie tam, dzie ču-  
dać jak im trapić da piera- | žyncu buduć dźwiery začy-  
kanańnia, praz heta taksama | nieny“.

D. Aniśko.

Ks. I. Hermanowič.

## Na Daloki ŭschod.

(Wilnia—Miensk—Maskwa—Čarbin—Pekin—Rym).

### V. Miensk.

Raptam, jak na pažar, sarwaŭšysia z laŭki, pry-  
skočyŭ ja da wakna. Tut tolki pracior wočy. My sta-  
jali ŭ Miensku. Ŭ našym ciahniku zhašana elektyč-  
naść. I naŭkruh pahašana światło. Adnak toje, što  
ad nas przykrywali, mahčyma było dastatačna ŭba-  
čyć, pačuć i zrazumieć. Hałas, hałas... Pryjšoŭ  
doŭhi tawarny ciahnik i zatrymaŭsia pobać našaha.  
Ŭ skacinnych wahołach parobleny pad samaj sto-  
laj wakieny: u tych wakienkach — žaleznyja kra-  
ty, stul wyhladali ludzi. Znać, što heta byli twary  
leżačych na wierchnim pamoście. Paŭniusieńki ciah-  
nik narodul Z hutarki čuwać, što heta — maje rod-  
nyja, Bielarusy. Kudy ich wiazuć? Adkaža na heta  
harotnaja historyja biazdolnaha narodu...

I woś hety ciahnik pawoli pierasunuŭsia pie-  
rada mnoju i zahinuŭ u ciemry.

Braty! kudy pawiała was niadola? Čamu-ż nie  
pajšli wy ŭ kałhasy? Tam byli-b ułaśnikami kamu-  
nistyčnaha dabra: razam pracawali b, razam i jeli-b...  
Dabro j zło było-b roŭnaje dla ŭsiech. A tak — sie-  
li ŭ kletku j pajechali ŭ sibirski pryhon.

Wiedama, što Stalin zahadaŭ, kab prymusu  
ŭ kałhasy nia było. Kazaŭ: „niachaj sielanin idzie  
pa dobrej woli!“ Adnak takija ciahniki z kratami  
zdaralisia nam u darozie jašče j pośle. I dziŭna —  
kožny raz u nočy. A byli jak makam nabity...

To hetak ty spatkaŭ mianie, moj rodny Miensk!  
Moža j lepš, što zdaryŭsia ty ŭnočy, kab mnie nia  
čyrwanieć pierad kitajcami — bałazie jany ciapier  
spali, jak-by ničoha.

Doŭha siadzieŭ ja ŭ waknie: dumaŭ ciahkuju  
dumu. My stajali na zadnim planie Mienskaha wah-  
zału. Nareščcie zrušyli nas z miesca. Ciomnyja syl-  
wetki damoŭ pakazywali, što horad nie mały, ale  
heta i ŭsio, što možna było bačyć. Tolki z kniżak  
astałosia mnie wiedama, što Miensk naličaje bolš  
100 tysiać žycharoŭ, što staić nad rakoj świsłačaj,  
kala dziesiaci wiakoŭ, što pierazyŭ šmat wojnaŭ  
i pažaraŭ. Adnak ani rasiejcy, ani tatary, ani kry-  
żaki nie zmahli ŭ im na doŭha zatrymacca. Bielarusy



# —Bożaje Słowa—

na XIII Niadzielu pa Siomusie.

I.

Braty, Abrahamu byli dany abiacaŋni i pakaleŋniu jaho. Nia skazana — jaho pakaleŋniam, jak-by ab mnohich, ale jak ab adnym: i pakaleŋniu twajmu, katorym jość Chrystus. A hetym chaču skazać toje, što testamentu ab Chryście, paćwierdžanaŋa Boham, nia moh admianić zakon, jaki byŋ dadzieny čatyrysta tryccać hadoŋ paśla, ani skasawać abiacaŋnia. Bo kali-b naśledztwa było z zakonu, to ŋžo nia było-b z abiacaŋnia. Abrahamu-ŋ Boh doŋ praz abiacaŋnie. Dyk našto-ŋ zakon? Jon dz'ela prastupkaŋ paśla dadzieny, pakul prydzie patomstwa, katoramu było dadziena abiacaŋnie. Zakon hety abwieščany byŋ praz Aniołaŋ i praz ruki pasiarednika. Ale pasiarednik nia jość pamiż adnym, Boh-ŋa adzin jość. Dyk ci-ŋ zakon prociŋ abiacaŋniaŋ Boŋych? O, nie! Bo kali-b dany byŋ zakon, katory-by moh aŋywić, tady-b sapraŋdy z zakonu była-b sprawiadliwaść. Ale Pisaŋnie ŋsio akruŋyła hrecham, kab abiacaŋnie praz wieru ŋ Jezusa Chrysta dla wieručych było spoŋniena. (Gal. 3,16—22).

II.

U heny čas, kali Jezus išoŋ u Jeruzalim, prachodziŋ pamiż Samaryjaj i Halilejaj. I kali ŋwachodziŋ u wadno siało, pieraniali ja

ho dziesiać prakaŋanych čaławiek, jakija zatrymalisia zdaloku i mocnym hołasam kryčali, kaŋučy: „Je-zu, nastaŋnik, zŋalsia nad nami. Ubačyŋyŋ ich, skazaŋ: idziecie, pa-kaŋeciesia duchoŋnikom. I stała-sia, kali jany iŋi, byli ačyščany. Adzin-ŋa z ich, jak tolki ŋbačyŋ, što jon staŋsia čystym, wiarnuŋsia, hołasna sławiačy Boha, i dzia-kujučy jamu, upaŋ pierad im na twar — a heta byŋ samaranin. Jezus-ŋa adazwaŋsia i skazaŋ: ci-ŋ nia dziesiać ačyščanych? A dzie jość dziewiać? Nie znašoŋsia z ich niwodzien, kab wiarnuŋsia i ad-daŋ chwału Bohu, aproč hetaha čuŋynca. I skazaŋ jamu: Ustaŋ, idzi — wiera twaja azdarawiła ciabie. (Łuk. 17,11—19).

III.

## Ab udziačnaści.

Dziesiacioch prakaŋanych prasili ŋ Zbaŋcy zdaroŋja. Dziewiacioch z ich byli ŋydy z Halilei, a adzin pahaniec z Samaryi. Prakaŋanym nie dazwalaŋsia być blizka da zdarowych, im tolki miŋsa-boj moŋna było spatykacca i razam ŋyć. Tak jany i rabili. Su polnaja niadola ŋbliŋała ich i nawat pieramahala roŋnicy nacyjanalnyja i relihijnyja.

Prakaŋanyja, ab jakich hutarka ŋ siaŋnieŋniaj Wanelii, widać, znali, chto taki Jezus Chrystus;

kali jon prachodziŋ, jany zdaloku hołasna prasili ŋ jaho litaści nad ciaŋkim ich losam.

Zbaŋca zŋaliŋsia nad prakaŋanymi i azdarawiŋ ich. Wialikaje ich hora i ŋywaja wiera ŋkirawali da siabie ŋwahu i serca Zbaŋcy.

Prakaŋanyja, atrymaŋyŋ zdaroŋje, nie adnolkawa adnieŋlisia da taho chto hetym zdaroŋjem ich abdaryŋ. U niaŋŋaŋci paznali Chrystusa, ale atrymaŋyŋ zdaroŋje, badaŋ usie zabylisia ab udziačnaŋci jamu. Tolki adzin z dziesiacioch ab hetym pamiataŋ i toj byŋ samarytaniec. A tymčasam udziačnaŋć — heta dobraŋć, jakaja ŋzbahačaje naŋu duŋu, jakaja pryhoŋa ŋkładaŋe ŋzajemnaŋe ŋŋćcio ludziej i jakuju dzieła hetaha treba praktykawać. — Toje, što ludziej abawiazwaje ŋdziačnaŋć, bačym pradusim sa sloŋ Chrystusa. Pastupak niaŋdziačnych dzie-wiacioch azdaroŋlenych zabaleŋ Zbaŋcy i jon z dakoram zapytaŋ: „Ci-ŋ nia dziesiać było ačyščanych, a dzie-ŋ jość dziewiać?“. I naadwarot — udziačnaŋć adnaho azdaroŋlenaha jaŋna cieŋwć Zbaŋcu, što tak-ŋa widacca z dalejŋych jaho sloŋ: „Nie znajšoŋsia z ich niwodzien, kab wiarnuŋsia i addaŋ chwału Bohu, aproč hetaha čuŋynca“.

— Dalej, udziačnaŋć ludziej abawiazwaje, bo jaje wymahaje

stojka baranili niezaleŋnaŋci: pieramahali łakomych susiedziaŋ. Nareŋcie pa dobroj woli zlučyŋlisia z Litoŋcami i zasnowali mahutnuju dziaŋŋawu Litoŋska-Biełaruskaju.

Ciapiet u SSSR Miensk ŋjaŋlajacca stalicaj Biełaruskaj Respubliki. Tut załoŋŋany uniwersytet, Akademija Nawuk i ŋmat inŋych waŋnych dla kultury nawukowych ustanowaŋ. Tolki-ŋ Biełarusy anijak nia mohuć zdać kamunistyčnaha ekzaminu... Dzieła hetaha marnujacca wielmi ŋmat talentaŋ, katorym treba swabody, biazpiečnaŋci i ciŋyni dla praduktyŋnaj pracy.

U sakawiku 1917 h. u Miensku adbyŋsia ŋsiebieł. ŋjezd. Z hetaha ŋjezdu paŋstała Rada Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, katoraja ŋ 1918 h. 25 sakawika (marca) abwieŋciła poŋnuju Niezaleŋnaŋć Biełarusi na ŋsich jaje etnahrafičnych ziemiach. Hety akt, z pryčyny pahłybleŋnia rewalucyi ŋ Rasiei, a paśla sawiecka-polskaj wajny, nia byŋ prywiedzieny ŋ wykanaŋnie.

Nazaŋutra ŋ Barysawie i ŋ Orŋy moŋna było nabrać na harbatu waratku, katory na bolŋych stancyjach bieŋspłatna słuŋżyć padaroŋnikom. Jość pry ciahniku j wahon-restaran, adnak padaroŋniki karysta-

juć z jaho niawielmi achwotna, bo za adzin abied treba było płacić čatyrzy sawieckija rubli, što pry kursie 1,92 saw. rubiel za adzin amer. dolar — wynosiła bolŋ 2 dalaraŋ, kala 17 polskich załatowak (1932 h.).

Kupili hazety: „Sawieckaja Biełaruŋ“ i „Zwiazda.“ Na pierŋszym miejsy fatahrafija Stalina j jahnaja „wanelija.“ „My pawinny ruchacca napierad, kab rabočaja klasa ŋsiaho ŋwietu hledziačy na nas mahła skazać: woŋ jana — maja pieradawaja siła... woŋ jana — maja bačkaŋŋčyna, padtrymajem ich suproć kapitalistaŋ i raspalim sprawu suŋŋwielnaj rewalucyi“ („Saw. Biel.).

Charaktar sawieckich hazet saŋsim nie padychodzić da ahułna pryniataha na ŋwiecie. Najpierŋ, — papiera nadta blaŋhaja, druk drobny j niaŋjasny. ŋmiejst hazety taksama asabliwy: suŋŋwielnych padziejaŋ wielmi mała, zatoŋe ŋsia hazeta zaniata wyklučna ŋŋććciom kałhasna-haspadarskim. Tut chwalać adzin kałhas za dobry pasieŋ; pobač inŋy lajuć i stydziać za apaŋnieŋnie. Zara niejki z-pad Babrujska chwalicca sam i dakazywaje na pracentach, skolki čaho na hektar uleŋła. Na celaj paŋbalonki raskazywaje niejkaŋa pastupowaja kiraŋnica ŋwinnoha padaddzie-



*sprawiadliwaść i pryzwaitaść. Abo nia treba dabradziejstwaŭ pryjmać i z ich karystać, abo, kali ich chto pryjmaje i imi karystaje, pawi-nien razam z imi pryjmać na sia-bie i abawiazak udziačnaści. Udziačnaść jość dobraščiaj, a nia tolki zwyčajnaj tawaryskaj formaj i niaudziačnaść jość prastupkam, a nia tolki zwyčajnaj niaprywiet-liwaščiaj.*

— Udziačnaść ludziej abawiaz-waje, bo jana ich robić lepšymi, pakarniejšymi, budzić pryjaźń uza-jemnuju i stajecca krynicaj no-wych dabradziejstwaŭ. I naadwa-rot — niaudziačnaść, jak lichy wi-chor zasypaje piaskom krynicy ludzkoj dabraty.

— Udziačnaść abawiazwaje lu-dziej tak-ža i z *pryčyn hramadz-kich*, z pryčyn naležnaha sužyćcia ich. I sapraŭdy — udziačnaść wy-twaraje miż ludźmi pačućcio sa-lidarnaści i żyćciowaj radaści.

— Urešcie treba pamiatać, što ŭdziačnaść naša pawinna adnosi-ca *nia tolki da ludziej, ale tak-ža i da Boha*. Roznyja dabradziejstwy ludzi adny ad adnych atrymliwa-juć i pawinny za ich być udziač-nymi. Niezraŭnana bolšyja dabra-dziejstwy i dary atrymliwaje čaławiek ad Boha: żyćcio, rozum, światło, Waneliju, luboŭ — i za heta ŭsio pawinien być tymbolš udziačnym Bohu.

Tak, udziačnaść jość chryści-janskaj dobraščiaj. Niachaj-ža ja-na budzie pastajannym i nie ad-lučnym tawaryšam — anielam duš našych!...

Ks. Ad. St.

## Biełaruskaja chronika.

**Sprawa biełaruskaha liceju** dahetul niawyjašniena. Razyjšlisia trywožnyja čutki, što biełarusam liceju nie daduć. Ale biełaruskaje hramadzianstwa robić staraŭni, kab heta kryŭda jaho nie spatkała.

**Ahulny schod Biel. Nac. K-tu** adbyŭsia 14.VIII. Haloŭnym punk-tam była sprawa biełaruskaha li-ceju, ab čym pryniaty memoryjal da Polskaha ŭradu.

**Pryjezd hašcia.** Z Francyi ŭ minułym tydni prybyŭ u kraj wie-damy biełarus ks. Fr. Čarniaŭski, jaki ad niekalki ŭžo hadoŭ praby-waje ŭ Francyi. Ks. Fr. Č. adwie-daŭ našu redakcyju i painfarma-waŭsia ab biełaruskaj sprawie ahu-lam. U kancy hetaha miesiaca ks. Fr Č. waročajecca ŭžnoŭ u Francyju.

**Zacikaŭleńnie biełarusami ŭ Niamieččynie.** Niadaŭna adwie-daŭ našu redakcyju dr. Mende, niamiecki wučony z Berlina. Ad jaho dawiedwajemsia, što ŭ Ber-linie pry tak zwanaj „Wysokaj Zahraničnaj Škole“ zakładajecca biełaruski addzieł i biblijateka. U henym addziele majuć być nia tolki biełaruskija knihi, ale tak-ža i tyja, jakija pišuć ab Bielarusi.

**Kanfiskata.** 12.VIII siol. Wilen-skaje Haradzkoje Starastwa skan-fiskawała № 12 biełaruskaha ha-spadarskaha časapisu „Samapo-mač“ za artykuł „Aboje raboje“ — (ab kooperacyi).

**Ks. J. Siemaškiewič,** biełar-uski paet, paprawiŭsia na zda-roui i zaniaŭ parafiju ŭ Jalaŭcy, Waŭkawyskaha paw.

**Ks. dr. J. Tarasewič** u Ame-rycy ŭ pałowie minulaaha miesiaca staŭsia zakonnikom uschodniaha abra-du ŭ zakonie Benedyktyncaŭ. Daj, Boža, jamu ŭsiaho najlepšaha!

**Leŭ Haroška,** biełarus, skon-čyŭšy nawuki ŭ Innsbruku (Aŭstry-ja), prabywaje ciapier u Duch. Se-minaryi ŭ Pinsku. Rodam jon z Nawahradčyny.

**Kala sprawy rasiej-skaj mo-wy ŭ kaściele.** Sandomierski bi-skup-sufrahan P. Kubicki niadaŭ-na wydaŭ publikacyju „Dwa ad-čyty“, jakaja datyča sprawy rasiej-skaj mowy ŭ kaściele na Bielarusi za carskich časach. U henaj pub-likacyi biskup P. K. zmiaściŭ całkom art. „Biel. Krynicy“, jakaja pišała ab hetaj sprawie z nahody adčy-tu biskupa ŭ Wilni paru hadoŭ ta-mu. Da henaha artykułu biskup dadaje swaje ŭwahi.

**Prociŭ ajcoŭ Maryjanaŭ.** U Wilni pajawilisia čutki, što robiac-ca zachady wysielić ajcoŭ Mary-janaŭ z Dru, bo tam pahranična-ja pałasa, a henyja ajcy, jak pie-rawažna biełarusy, majuć być tam niepažadanyja. Kali-b tak stala-sia, dyk heta była-b sapraŭdy ironija losu, bo-ž ajcy Maryjanie ŭ Dru, nia hledziać na swaju biełaru-skaść, badaj wyklučna pracujuć papolsku i hetym samym dla pol-skaści.

**„Biełaruski Adryŭny Kalen-dar na 1938 h.“** ŭžo drukujecca. Wydajuć jaho pa daŭnamu try biełaruskija kniharni ŭ Wilni: „Pa-honia“ — Zawalnaja 1, St. Stan-kiewiča — Astrabramskaja 2 i „Na-dzieja“ — Astrabramskaja 1.

lu, jak haduje nowuju rasu świnię i h. d. Wot abrazok: „Rabotniki Hłuskaha rajonu nijakaj pa-drychtoŭki da pasieŭnaj kampanii nie prawiali. Jany nawat nia majuć na mecie dastaŭki abiedaŭ na po-le. Naahuł hramadzkaje charčawaŭnie pastaŭlena z ruk won drenna — U kuchni stałoŭcy brudna. Nie zachoŭwajuca prawyły sanitaryi. Usia padłoha zabi-ta i zakidana lušpajami ad bulby... Na kipiaciłniku wisiać brudnyja anuły. — Biada ŭ tym, što niama haspadarčaha woka, panuje abiazlička. — Pradukty stałoŭki raskradajuca. Sam zahadčyk Jakimowič rasciahwaje krupu, cukar i miasa. Ad zabita-ha kaba-tolki 4—5 kilo miasa trapila na kuchniu, a astatniaje pryswoiŭ Jakimowič.“

Nia budzie dziwa, kali takija „Jakimowičy“ pośle papadajuć u špisok „trackistaŭ.“

Usie sposaby kamunistyčnaj prapahandy — ha-zeta, radyjo, kino, ściennaja hazeta, afiški, brašury, narešcie publičnyja lekcyi, mitynh, škola — ŭsio praznačajecca dla kałhasaŭ. Tut sialan wučać, pa-dachwočywajuć i chwalać; abo haniać, wyśmiejwa-juć i karajuć, — kab tolki pajšli ŭ kałhasy i praca-wali tam naležna. Ale dziŭnaja natura čaławiečaja —

zdryhajecca pierad kamunaj. Niachaj budzie ŭ has-padarcy drobiaż, aby „swajał“ Nawat kališci ŭ pier-šych chryścijanaŭ, dzie było „adno serca j adna du-ša,“ i to św. Piotra musiŭ Ananiju i Safiru pakarać śmierciaj za ašukanstwa ŭ dabrawolnaj kamunie. Asabliwa-ž biełaruskaja natura prystaje da kamuny, jak horb da ściany.

Bačym u „Zwiazdzie“ cikawyja zakliki: „Raz-harnuć raboty!“ „Uźniać uradžajnaść bulby — baja-waja zadača dnia.“ „Kruta ŭźniać tempy siaŭby!“ Taki razhon swajo robić — heta treba pryznać.

Peŭna, što pryharnuć sialan da haspadarki — heta waźniej, jak raskazywać i raspisywać ab zabo-ju-stwach, kražach i h. d., jak hetym zajmajuca ha-zety „buržuaznyja.“ Ale j „nie samym chlebam ży-wie čaławiek,“ bo jon jość bolš, čym razumnaja skacina, i ŭ zaharadku nie dajecca zahnać, choć jana i jak tam pastupowa nazywajecca.







# WASILKI

Addzieł dla dzieciej.



## Ručeŭ.

Miż alešyn, kustoŭ,  
Dzie piaje saławiej,  
I šumić i hrymić  
Srebrzawonny ručeŭ.  
Jak matulka, wiarba  
Chilić hołaŭ nad im,  
I hladziacca kusty  
Pyšnym wiercham swaim.  
Abstupajuć jaho  
Šaptuny-čaraty,  
I wianočki jamu  
Wyplatajuć kwiaty.  
I schilaje trawa  
Nad im pasmy-bryży,  
A jon, žeŭżyk-piastun,  
Hučnym śmiecham dryżyć.  
To zaskočyc u haj,  
To kurhan abaŭje.  
Dzie siardzita bubnić,  
Dzie lahodna piaje.



## Kiejstut i Jahajła.

U toj čas, kali Alhierd ščasliwa wioŭ baračbu z worahami biełaruska-litoŭskaha kniaźstwa na ŭschodzie i paŭdni, Kiejstut zacia-ta baraniŭ zachodniaj hranicy ad Kryžačoŭ.

Horš stałasja z biełaruska-litoŭskim kniaźstwam pa śmierci Alhierda, pašla jakoha začaŭ knia-żyć Jahajła. Hety wystupiŭ suproć Kiejstuta. Raspačalasja chatniaja wajna.

Kiejstut razbiŭ wojska Jahajły i jaho samoha zabraŭ u palon, ale kali Jahajła prysiahnuŭ, što bolš buntawacca nia budzie, Kiejstut wypuściŭ jaho na wolu.

Jahajła adnak swajho nia kinuŭ. Jon zaprasiŭ Kiejstuta razam z jaho synam Witaŭtam u swoj aboz, a kali hetvja pryjechali, skazaŭ ich schapić i adwiaści ŭ Krewa ŭ zamak, hdzie Kiejstuta zadużyli, a Witaŭt uciok i pawioŭ dalej baračbu suproć Jahajły. Jahajła tady ženicca z polskaj karalewaj Jadwihaj i biełaruska-litoŭskaje kniaźstwa pryłučaje da Polšcy. Heta bylo 550 hadoŭ tamu.

W. J.



## Usio dla nawuki.

Daŭnym daŭno, bo ŭ III w. pierad Naradžeńniem Chrysta, żyŭ znamianity wučony — Archimed. My nia wiedajem, chto byli jaho wučyciali, ale my možam skazać, što jon usich ich pierawyššyŭ. Jon zrabiŭ šmat adkryćciaŭ u nawucy. Wiedaŭ jon ab mocy pary i pierš usich prabawaŭ zrabić, na wypadak wajny, hetkija arudździ, z jakich para wykidała-by asabliwyja wykidnyja naboi. Zrabiŭ Archimed hetkija zapalnyja škly, što paliŭ imi karabli worahaŭ. Wydu-maŭ jon padważnik i kazaŭ: dajcie mnie punkt apory, a ja pa-wiarnu ŭsiu ziarnu.

Archimed hetak lubiŭ nawuku, što wielmi časta praz jaje zaby-waŭ ab jadzje.

Adnojcy worahi jaho bačkaŭ-ščyny—Syrakuzaŭ urwalisia ŭ jaho miesta; žaŭniery-worahi pačali hra-bić damy spakojnych žycharoŭ i z hetaj metaj ŭwajšli i ŭ dom Archimeda. Wučony siadzieŭ u hety mament na piasku i rysawaŭ na im roznyja fihury, raźwiazrywaju-čy niejkuju zadaču. Žaŭnieram by-ło zabaroniena zabiwać wučonaha, ale i Archimed, ubačyŭšy z noh da haławy ŭzbrojenaha wajaku, nia dumaŭ ab swajej niebiašpie-cy. Jon dumaŭ ab swaich rysun-kach i kryčaŭ na žaŭniera, kab toj nie taptaiŭ ich. Heta tak raz-hniewała žaŭniera, što zabiŭ wu-čonaha na miejcy. S. Žamojda.

## Pryjacieli čalawieka.

Horača bywaje ŭletku. Nie ška-dujučy ciapła, nahrawaje sonca ziarnu.

I jak dobra ŭ taki čas prysieš-ci dzie-niebudź pad drevam abo ŭ lesie, u chaładku, adpačyc chwilinku-druhuju pašla raboty. Prosta zdarawieje čalawiek ad takoha adpačynku.

A što stalasia-b, kali-b nia by-ło lesu i dreŭ?

Usia miascowašć miela-b sumny, panury wyhlad. Wolna-b hu-lali ŭ palach wiatry i zasypali-b piaskom lepšyja ŭradžajnyja ziemli.

Drewy wa ŭsim dapamahajuć čalawieku.

Woš staić pryhoży čyścienki dom. Pabudawany jon z sosien abo jołak A ŭnutry domu taksa-ma amal što ŭsio зробlena z dre-wa: stały, taburetki, ławy, palicy...

Pa rekach i morach plawajuć draŭlanyja baržy i łodki.

Na draŭlanych słupach raźwie-šany telehrafnyja prawady, a na draŭlanych špałach lažać stalnyja rejki.

Usiudy, dzie ni hlaŭ, my ba-čym roznyja rečy, зробlenyja z dre-wa. Z drewa zdabywajuć škipidar, smału, dziohać, kanifol, wocat i šmat čaho inšaha.

Chworyja na hrudzi starajucca żyć u sasnowym lesie, — heta nadta karysna. Značyc, drewy mo-huć nawat ludziej lačyc!

Chto jechaŭ na ciahniku, dyk napeŭna bačyŭ pažbapał čyhunki prysady. Nawošta jany patrebny? Kab śnieh i piasok nie zasypali rejkaŭ.

Šmat karyści dajuć čalawieku drewy. Jany — našy pryjacieli.



## ZAHADKI.

Lažanka lažyc, a pa joj tara-tajka biažyc. (вдѣлано ! вѣдано).

Była ŭ bałocie, šukaje myła. (ошукана)

Jedu pa roŭniadzi, a ad śmier-ci na try piadzi, a pad nahami nieba (допоўну прызор).



## Pašla XIII-ha Kanhresu Nacyjanalnych Mienšašciaŭ.

13—15 lipnia sioleta ŭ Londanie adbyŭsia XIII-ty paparadku Kanhres Nacyjanalnych Mienšašciaŭ. Kanhresy hetyja adbywajucca koŭny hod, pačynajučy ad 1924 hodu. Isnawaŭ dahetul u Wienie pastajanny Wykanaŭčy Sakrataryjat, jaki rupiŭsia ab sklikaŭni hetych Kanhresaŭ. Nacyjanalnymi mienšašciami nazywajucca siaŭnia ŭsie tyja narody, jakija, nia majuč swajej dziaŭžawy i żywuć u jakoj inšaj i adnosna da nacyi dziaŭžaŭnaj stanawiać mienšašć. Pawodle abličeŭniaŭ Sakrataryjatu Kanhresu Nacyjanalnych Mienšašciaŭ usich narodaŭ u Eŭropie, za wyniatkam SSSR, što zaličajucca da katehoryi nacyjanalnych mienšašciaŭ, isnuje 40 milionaŭ.

Sioletni Kanhres, jak skazana, adbyŭsia ŭ Londanie, a nie ŭ Šwajcaryi, jak heta bywała daŭniej. Woš-ža miesca tut maje waŭnaje značeŭnie. Sprawa ŭ tym, što hałoŭnaja meta Kanhresaŭ — heta zacikawić nacyjanalnymi mienšašciami Lihi Narodaŭ i zmusić jaje da abarony ich. Tymčasam apošnimi hadami akalasia, što heta Liha susim niazdolnaja wyrašać nijakich pawaŭnych spraŭ. Dziela hetaha sioletni Kanhres adbyŭsia nie ŭ Šwajcaryi, dzie sialiba Lihi Narodaŭ, a ŭ Londanie, jak najhałaŭniejšym siaŭnia centry eŭrapejskaj palityki.

Na Kanhres prybyło 37 delehataŭ z 11 krajoŭ: Baskija, Danija, Estonija, Italiija, Juhaslawija, Čechaslawakija, Łatwija, Rumynija, Polšč i inšyja. Tyja z delehataŭ, jakija asabista na Kanhres prybyć nie mahli, prysłali swaje pišmiennyja prywitaŭni. Zacikaŭleŭnie Kanhresam było dawoli paważnaje. Widać heta było ŭžo z pieršaha dnia narad. Na adkryćcie Kanhresu ŭ sali Westminster Hol pryšlo mnoha pradstaŭnikoŭ anhielskich palityčnych partyjaŭ i presy. Pieršaha dnia pramaŭlali: najstarejšy z anhielskich palitykaŭ lord Dikenzon i byŭšy pasol palkoŭnik Malon. Staršynioju kanhresu byŭ Ukrainiec z Rumynii dr. W. Załozieckyj. Kanhres trywaŭ try dni. Praz hety čas było niekalki referataŭ, siarod jakich i referat bielaruski. Bielaruski delehat red. Ks. Ad. Stankiewič, jak wiedama, z niezaleŭnych ad jaho pryčyn, asabista na Kanhresie być nia moh i pryznačany jamu referat wysłaŭ na Kanhres pišmienna.

Referat hety na temu: „Etyčnyja padstawy nacyjanalna-kulturnych prawoŭ nacyjanalnych mienšašciaŭ“ na Kanhresie pračytaŭ Baŭhar Jury Papoŭ. Aprača naradaŭ na samym Kanhresie ab sprawach nacyjanalnych mienšašciaŭ hetyja-ž samyja sprawy byli jašče tak-ža šyroka diskutawanyja i na celym radzie roŭnych inšych sabraŭniaŭ, na jakich bywali anhielskija palityki, ŭžurnalisty i nawat zahranicnyja dyplamaty. Ab naradach Kanhresu dawoli šyraka pišala anhielskaja presa ŭsich troch hałoŭnych palityčnych kirunkaŭ. Kanhres pryniaŭ rezalucyju, u jakoj, stwardŭžajučy, što palaŭeŭnie mnohich nacyjanalnych mienšašciaŭ u roŭnych dziaŭžawach dahetul nie paprawilasia, zaklikaje dziaŭžawy, što naleŭać da Lihi Narodaŭ, a ŭ asobnaści Anhliju, bliŭej hetu sprawa uziać da serca i dawieści jaje da paŭžadanahawyniku. Taja-ž rezalucyja zaklikaje tak-ža ŭsie nacyjanalnyja mienšašć da wytrywašć i da salidarnašć. Ŭrešcie Kanhres postanawiŭ asnawać pastajanny Sakrataryjat Kanhresaŭ u tym-ŭha Londanie.

Nie abyšlosia na Kanhresie i biez incydentu, jaki cikawaje na jaho kidaje šwiatło. Sprawa ŭ tym, što nia byli dapušćany da hołasa Baski. Jasnaja reč, što nie mahli jany ŭ swaich pramowach nia ŭspomnić ab tym, što z ich bačkaŭšćynaj wyrablajuć siaŭnia miŭ inšymi i niamieckija hitleroučy. Tymčasam dziela hetaha na Kanhresie Baski nia byli dapušćany da hołasa.

Z hetaj pryčyny pakidajučy Kanhres delehaty Baski razasłali ŭ anhielskija hazety duŭa niapryjemny dla Kanhresu list. Niapryjemnyja tak-ŭha z pryčyny Baskaŭ pamiašćila ab Kanhresie ŭwahi hazeta: „New Statesman and Nation.“

Woš-ŭha da hałoŭnych słabych staron Kanhresaŭ Nac. Mienšašciaŭ, što zaznačajecca praz uwiešćas ich isnawaŭnia, — heta adnabokašć i badaj poŭnaja adarwanašć ad ŭžycia — teoretyčnašć. Kanhresy hetyja, kab sapraŭdy ŭ poŭnašć spaŭniali swaju waŭnju rol abarony prawoŭ niedziaŭžajnych narodaŭ, pawinny być tak zarhanizawany, kab byli sapraŭdnym adbićciom usich tych kryŭdaŭ i niesprawidliwašćiaŭ, jakija tak mnohija niedziaŭžajnyja narody pieraŭžywajuć. **A. S—ki.**

## Pamior wialiki wynachodčyk W. Markoni.

20 lipnia sioleta ŭ Rymie pamior na ŭdar serca, majučy 63 hady, wialiki wučony, wynachodčyk radyja, Wilhelm Markoni. Byŭ jon wierujučym katalikom i asabistym pryjacielem św. Aŭca.



Wilhelm Markoni.

Hadoŭ šešć tamu, pry adčyŭnieŭni Watykańskaj radyjostancyi, jakaja pad jaho dahladam była zbudawana, u redakcyju „Illustrazione Vaticana“ padaŭ hetkija mudryja słowy:

„Siahoŭnia pieršy raz budzie hrymieć u tajomnych prastorach hołas radyjostacyi, jakoj tak ŭadaŭ Pius XI. Katalicyzm, katory piarwiej čym radyjo pieramohćwiordyja zapory adlehašć, ustanaułajučy paŭsiudnuju hramadzkašć ludziej u Praŭdzie Wanelii, znachodzić u hetym matarjalnym instrumencie Ahladam Boŭzym dany srodak, pry pomačy jakoha Najdastajniejšy Haława Kašćioła zmoŭa zrabić toje, što pastyrski jaho hołas pačuŭ wiernyja na ŭsiej ziamli.

Šybka i dalikatnaja, jak dumka, chwala słowa dasiaŭnie chwalu ducha, katoraja rasplywiecca z siłaj ciapła praŭdy. Małaja terytoryjalna papieskaja dziaŭžawa atrymaje siaŭnia biešpasrednaje spałučeŭnie, jak z wialikimi centrami našaj upramysłoŭlenaj, wyrafinawanaj kultury, tak i z najbołš addalenymi, skromnymi prawincyjami chryšćijanstwa, dzie lehiiony Waneličnaj Praŭdy što-dnia wiaduć ćwiorduju baračbu wiery. Hołas radyja, što robić mahčymym padčas katastrofy klikać



## U Litoŭcaŭ

U sprawie hram. K. Stašysa, haławy litoŭskaha hramadzianstwa, robiacca zachady ab zwalnienni jaho z Łukiskaha wastrohu na wolu za kaŭcyju. Staraŭni hetyja adnak dahetul nia dali nijakich wynikaŭ.

Adwiedziny. Żonka hram. K. Stašysa była atrymaŭšy dazwoł adwiedać muža ŭ wastrozie. Adwiedziny hetyja trywali 10 minut u prysutnaści adwakata i pradstaŭnika prakuratury.

50-lećcie kapłanstwa. 10 hetaha miesiaca litoŭski ksiondz J. Pakalnis ŭświatkaŭ 50-lećcie kapłanstwa. Światkawaŭni heta adbyłosia ŭ Łyntupach, dzie ks. J. P. doŭhija hady byŭ probaršćam i dzie ciapier żywje, jak emeryt.

Ksiandzu J. Pakalnisu, jak stalamu padpišćyku „Chryścijanskaj Dumki“ i pryjacielu biełaruskaha nacyjanalaha adradžeŭnia, ślom haračaje prywitaŭnie i ščyraje pažadanie pamysnych i doŭhich hadoŭ żywicia jahol..

Zakrywajucca apošnija litoŭskija školy T-wa „Rytas“. „Viln. Rytojus“ z dnia 10.VIII sioleta pawiedamlaje, što T-wa „Rytas“ da apošniaha času miała dźwie pačatkawija litoŭskija školy ŭ Wilenska-Trockim paw. Wošža niadaŭna „Rytas“ atrymała z Wilenskaj školnaj Kuratoryi pawiedamleŭnie, što jano maje namier henyja abiedźwie školy zakryć i padaje swajho namieru pryčyny. Kuratoryja daje 14 dzion času dziela wyjaśniennia.

Kanfiskaty. Zahadam Starasty m. Wilni skanfiskawany „Vilniajus Žodis“ Nr. 35 i „Viln. Rytojus“ Nr. 60.

pomačy i ŭ ludziej intaresaŭ pryšpiaść rytm natuhi i pracy, — używajucca siaŭnia Najwyšejšym Wiaślarom, katory pieramahaje bury historyi, niasie pomač praŭdy i ścieraže intaresaŭ usich hramadzian ducha. Waneličnaja Katalickaść Kaścioła ŭzmocnicca nanowa ŭ transmisii sloŭ Papieža, katory jość wučycielem praŭdy Božaj i Waładaram usiaho świetu ducha. Radyjo, što siarod zdabytkaŭ wiedzy, zdajucca, datykaje jašče bolš blizka halin niematarjalnaha świetu, jość siaŭnia wywyššanaje tej usluhaj, jakuju addaje čystym i bolš paŭsiudnym intaresam duchowaści katalicyzmu“.

## Biahučyja sprawy.

*Ci praŭda, što Papiež nia ŭmieje papolsku hawaryć?*

— Praŭda. Jak była polskaja pilihrymka ŭ Rymie, dyk Papiež tolki skazaŭ papolsku „pachwalonku“, bo heta kaliści ŭ Waršawie nawučyŭsia, a celuju pramowu hawaryŭ paitaljansku. I niekatarym było dziwa, čamu Papiež nie pramaŭlaŭ pałacinie? Heta taksama jasna, bo italjanskaja mowa dla jaho rodnaja-matčyna i lahčejšaja. Zrešta Papiež nia zdoleje nawučycca mowaŭ usich katalickich narodaŭ. Hety Papiež wiedaje tolki italjanskuju, francuskuju, anhielskuju i niemieckuju. I hetymi pramaŭlaje.

I. Bahowič.

## Z relihijna-hramadz-kaj niwy.

× Sajuz katalickich žurnaliŭstaŭ u Polšcy ŭžo tworycca; akančalna budzie arhanizawany ŭ wosień sioletniaha hodu. Arhanizacyjnaje sabraŭnie hetaha Sajuzu ŭžo adbyłosia 8.VII ŭ Waršawie ŭ zali Katalickaha Domu.

× Mižnarodny Katalicki Prociŭalkoholičny Kanhres adbudziecca ŭ Waršawie 12—14 wieraśnia sioleta.

× Unijnaja Narada za prykladam minulych hadoŭ adbudziecca ŭ Pinsku 1—3 wieraśnia sioleta.

× Hitleroŭcy haniać, a św. Ajciec chwale. 17.VII amerykanskaja pilihrymka była ŭ św. Ajca, jaki witajučy pilihrymaŭ, pachwaliŭ amerykanskaha kardynała Mundeleina za jaho adwahu i rozum u baračbie z worahami Kaścioła. Na hetaha kardynała duža nielaskawija hitleroŭcy za toje, što jon hawora ab ich praŭdu.

× U SSSR wiarnulisia z zahraniečnaj „pracy“ biazbožniki-ahitatory, što najdaŭžej prabyli zahranicaj. Im za „zasłuhi“ padwyżyli płatu i dali pa 5000 rubloŭ naharody i inšyja prywilei.

× Papieski delehat Pačelli i ŭrad „Ludowaha Frontu“ ŭ Francyi. U m. Lizje adbylisia waŭnyja padziei: 11-ha lipnia paświacana katedra—bazylika św. Tarezy ad Dziciatka-Jezusa i zakončyŭsia krajowy Eŭcharystyčny Kanhres. Na hetaje świata pryšlaŭ św. Ajciec swajho asobnaha delehata, Sekretara stanu, Pačelli. Francuski ŭrad, jaki składjajucca z sacyjalistaŭ i radykalaŭ, witaŭ Kardynała, addajučy jamu hanory, jak karanawanaj asobie. U Lizje sabrałasia 4 kardynałaŭ i 75 biskupaŭ, wielmi mnoha duchawienstwa i natoŭpy narodu.

## Piśmy z wioski

Nowy - Pahost, Brasłaŭskaha paw. U nas żywjecca niacikawa. Jašče wydychwajem letašni hoład. Sioleta ŭžo lepš. Našy ludzi bywajuć na rabocie ŭ Łatwii i krychu zarablajuć sabie na haspardaku. Bielaruskija hazety i knižki čytajuć achwotna, tolki zamała ich tut majem. Fr. K.

Wasiliny, Pastaŭski paw. Čytajučy „Chr. Dumku“, mnoha ja znachodziŭ u joj źmieščanych listoŭ z wiosak, ale z našaha kutka dahetul nia było ničoha. Naša wioska raźbita na chutary jašče prad wajnoj. Usie my Bielarusy i pierawaŭna prawasłaŭnyja. Żywiom miż saboj dawoli zhodna i haworym, jak prawasłaŭnyja, tak i kataliki tolki pabielarusku. Ludzi našy ŭ światyni chodiać mała, bo nie razumiejuć polskaj i rasiejskaj mowy. Pa kaściołach i cerkwach poŭna ludziej bywaje tolki na festach. Narod naš ahułam ciomny, a najbolš u hetym winawata duchawienstwa, bo jano dušoju ad narodu staić daloka. Pajaŭlajucca ŭ nas nawat sektanty baptysty i durać ludziam hałowy. Ach, jakža inšym u nas było-b żywicio, kab nas dy pa światyniach nawučali Božaha slowa ŭ našaj rodnaj biełaruskaj mowie! Daść Boh — dačakajemsia!... N. K.

## Wilenskaja chronika.

— Kaplica ajcoŭ Redemptaryŭstaŭ u Wilni na Pašpiešcy ŭžo budujucca. Budzie jana służyć duchoŭnym patrebam katalikoŭ tamtejšych wakolic pakul nia budzie zbudawany tam kaścioł.

Remont zwanicy. Pašla remontu Wilenskaje Katedry budzie prawodzićca remont katedralnaje zwanicy.

Wyjšaŭ z druku nowy kataloh (knihaŭpis) biełaruskich knih kniharni „Pahonia“ (Wilnia, Zawalnaja 1). Ceny ŭ katalozie padadzienny pawodle apošniaha abnižeŭnia. Kataloh wysylajucca biaspłatna.



## Z PALITYKI

× Japoncy ũ Brazylii. Zdaŭna Japoncy pranikali ũ Brazyliju, a ciapier užo damahajucca asobnych tam dla siabie prawoŭ. Brazylijcy wielmi niarady z niaprošanych žoŭtych haściej.

× Miż Japonijaj i Kitajem pačalasja wajna. Nadta mahčyma, što heta wajna budzie trywać doŭha, bo jak japoncy, tak i kitajcy biarucca za jaje paważna. A jakaja ŭ pryčyna? Duża prostaja. Japonija napadaje na kitajskija ziemli i zabiraje ich sabie.

× Nastupnik Mahatmy Ghandi. Sam Ghandi užo stary. Užo ciażka jamu sprawicca z wialikaj sprawaj wyzwaleńnia Indyi. Jaho miesca zaniaŭ Pandyt Jawaharlat Nebru. Heta haračy pramoŭca i zdolny arhanizatar. Jaho prahrama: praz rewalucyju da wolnaści Indyi. Z pryčyny hetaj zmieny Anhlija duża niepakoicca, bo nadta mahčyma, što nie za harami toj dzień, kali 350 miljonaŭ hindusaŭ raźwitaŭucca z anhlijskimi i inšymi apiakunami i stanucca niezależnymi.

× Sawieckija dyplamaty musiać być biazbożnikami. Hetki zahad wydaŭ sawiecki kamisar zahraničnych spraŭ Litwinaŭ tym usim čynoŭnikom, što znachodziacca na dyplamatyčnaj służbie. Wot tabie i swaboda sumleńnia!

× U Bielaruskaj Sawieckaj Respublicy ũ filmach kinowych „zamnoha“ bielaruskaha nacyjanalizmu Prynamsi tak čwierdziać sawieckija rasiejskija hazety i napadajuć za heta na Gałkina, dyrektara bielaruskaha filmowaha trustu („bielgoskino“) ũ Miensku. Woś-ža astajecca pažadac, kab tyja, jakija napadajuć na nacyjanalizm bielaruski, dy nie pašyrali ũ Bielarusi nacyjanalizmu rasiej-skaha!...

× Relihijnaja wajna. Hetak možna nazwać toje, što ciapier dziejecca ũ Juhasławii. Tam sojm (skupščyna) niadaŭna pryniaŭ kankardat z Watykanam. Woś-ža za heta zajelasia prawasłaŭnaje duchawienstwa i prawasłaŭnych ministraŭ adlučyła ad Cerkwy. Tymčasam nia było padstaŭ prawasłaŭnamu duchawienstwu hniewacca na kankardat, kali ũ Juhasławii katalikoŭ badaj pałowa ũsiaho nasielnictwa.



Bač, Japon u Pekin lezie — Aŭtanomiju prynosić: Štykom piša pa žalezie I pryniać laskawa prosić. Kab dyplom byŭ mocny j hladki, Ŭlez u chatu biezadkazna, Bombaj lapnuŭ miest piačatki, Prytym kłaniaŭsia pryjazna.

A kitajskija žaŭniery, Jak nam pišuć ichny dziei, Začyniŭšy z zadu dźwiery, Zamiest busi dabradziejy, — Adsmiajališ pieršaj nočy ũ sto harmataŭ — prosta ũ wočy.

Pan Stuchnicki piša ũ „Słowie“, Za chwośt nowu dumku łowie. „Pajšli, kaža, drenny časy: Ŭkraŭcyni nadta lasy!

My im kinuli achłapy, Jany-ż dalej ciahnuć łapy — Łapy mocny, z kipciurami: Nie daśi im — hrabuć sami.“

„A žydy handlujuć dalej, Choć my piaty im skrabali: Ŭ Palestynu nie śpiaśajuć, Choć endeki zaprašajuć.“

„Samy lepšy u nas Niemcy, Choć jany i čużaziemcy: Bo kali ab štości chodzie, Fašystoŭska kroŭ nas hodzie.“

Bielarusaŭ z Litwinami Pan Stuchnicki tymčasami Nia uspomniŭ, choć dla śmiechu, Ale moŭčki tak prajechaŭ. Ŭ kancy kryknuŭ (čysty blaźan!): „Blok iznoŭ u nas zawiazan!“ Lawon Wietrahon.

× 36 miljonaŭ hazawych maskaŭ maje Anhlija. 70 procentaŭ wydatkaŭ na heta musić pakrywać dziaŭżawa, a 30 procentaŭ samaŭrady. Hetulki masak jość užo, a maje być jašče bolš. Wi-dać, što Anhlija nia nadta wiera ũ supakoj na świcie, kali tak rupicca ab hazawych maskach.

× Paŭstańnie Kurdaŭ. U Małoj Azii znachodziacca narod, jaki zowiecca Kurdy. Ŭsich ich naličajecca try miljony. Čaść z ich naleža da Persii, čaść da SSRR, a najbolš, — bo paŭtara miljona — da Turcyi. Woś-ža hetyja apošnija ciapier arużna paŭstali prociŭ Turcyi, jakaja ich uciskaje i nie pryznaje ich nacyjanalnych prawoŭ. Jak bačym, usiaki narod dabiwajecca swajho prawa.

× Bajacca bloku nacyjanalnych mienšaścicaŭ. U polskaj presie apošnim časam časta spatykajucca hałas ab mahčymaści stwareńnia ũ Polšcy bloku nacyjanalnych mienšaścicaŭ i ab tym, što polskaja palityka da hetaha nie pawinna dapaścić. Tymčasam heta było-b zusim naturalnaj rečaj i mahčyma, što da hetaha dojdzie.

## Paštowaja skrynka.

L. L. Na žal, ničoha Wam nla možam paradzić: badaj usie klišy pazyčajem.

A. S. Na žal, nie skarystali. Treba pisać prosta, jasna, koratka i nie paŭtaracca.

W. M. žmiaščajem. Niešta-ż Wy za-moŭkli? Ci atrymali naša piśmo i fatahrafiju?

S. Ž. Karystajem. Z rešty skarystajem u dalejšym.

D. A. Nie zabywajeciesia ab nas i dalej. Wašy artykuly ludzi čytajuć ach-wotna, bo jany prostyja, jasnyja, praktyčnyja i zwyčajna šmat u sabie majuć pačućcia praŭdy i sprawiadliwaści.

I. Z. A woś bačycie — karystajem. A rešta, nažał, nie prydasca.

A. Č. Prošy wašaj spoŭnić nia možam. Čakajem na padpisku.

B. i Č. Wašych karespandencyjaŭ nie nadrukujem. Jany užo pierastarelyja i niacikawyja.

Fr. K. Na žal, nie skarystajem, bo Wy tak mnoha i biaz tolku pišycie, što niemahčyma razabracca. Pamiaščajem tolki niekalki ahulnych uwah.

N. K. Karystajem, ale niamnoha, bo trudna wyčytać, što Wy napisali. Pišycie druhi raz bolš wyrazna i ab sprawach hramadzkih.

Na „Chr. Dumku“ prysłali:

I. P. — 2,50, A. A. — 1,00, M. P. — 0,60  
Ŭ. W. — 2,40, P. Ch. — 1,00, Ks. St. Š. — 1,20, M. S. — 2,00, A. P. — 2,40, P. K. — 1,40, N. T. — 0,60, A. M. — 1,00, S. P. — 1,50, P. W. — 2,40, P. R. — 1,00.  
(d. b.).

„Chr. Dumka“ wychodzić: 5 i 20 koźnaha mieśiaca.

Padpiska na hod — 2 zł. 40 hr., na paŭhoda — 1 zł. 20 hr., na try mieśiacy — 60 hr. Cana asobnaha numaru — 10 hrašoŭ. Adras Redakcyi i Administracyi: Wilnia (Wilno), Zawalnaja wul. № 1—2.

Redakcyjnaja Kalehija: Ks. Dr. I. Rešeć, Wincuk Adważny, Ks. Ad. Stankiewič, W. Jermakowič. Adkazny redaktar KS. AD. STANKIEWIČ. × Časapis wychodzić z dazwołu duchoŭnaj ulady. × Wydawiec „BIELPRES“.

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. № 1.